

# GAZETA LWOWSKA.

Sobota

N<sup>er.</sup> 119.

6. października 1832.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

### Dalmacja.

*Gazetta di Zara* donosi: W pierwszych dniach przeszłego miesiąca, października, ukończoną całkiem zostanie droga przez grzbiety gór Vellebit, tworzących granicę między Dalmacją a Krowacją. Góry te rozdzielały te obydwie prowincyje w tym sposobie, że szczyt onych tylko z wielkiem niebezpieczeństwem mógł być przebywanym. Ponieważ droga ta tylko o 4 cale co raz się zniża, przeto mogą nią iść najcięższe wozy. Gościniec ten jest nowym pomnikiem nieocenionej wspaniałomyślności i hojności naszego najlaskawszego Monarchy. Prowadzono ją bowiem wielkim kosztem i nadzwyczajną siłą natężeniem ze strony budowniczych, albowiem w ciągu teraźniejszego roku wysadzono przeszło 30,000 min. To olbrzymie dzieło sztuki budowniczej słusznie może być postawione obok dzieł Rzymian tego rodzaju.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Królestwo Polskie.

— Z Warszawy dnia 27. września. —

Jo. książę feldmarszałek, namiestnik królewski wyjechał wczoraj na zwiedzenie części królestwa. Ma wrócić za dni 10. W niebytności księcia prezyduje zastępca jego w rządzie, jw. generał-lejtnant Rautenstrauch.

### Rossyja.

— Z Petersburga d. 17. września. —

Dnia 12. w nocy naj. cesarz wyjechał z stolicy w głąb kraju, dla odbycia przeglądu oddziałów wojsk swoich i zwiedzenia niektórych gubernij.

Generał-gubernator Noworossyi i Bessarabii, generał-adjutant Woronców, po powrocie z urlopu, otrzymują rozkaz objęcia na nowo zarządu powierzonych mu krajów.

Królowa wdowa Anna Imeretyńska umarła 18. z. m. w Moskwie, w 67 roku życia, na rękę syna swojego, carewicza imeretyńskiego, generał-majora Konstantyna. Obrzęd jej pogrzebu odbył się z przywojną wystawą 20. t. m. w klasztorze dońskim.)

Stosownie do ukazu cesarskiego z d. 21. grudnia 1830 nałożony zostaje areszt w gubernii podolskiej, powiatach jampolskim i uszyckim, na dobra obywatela Felixa syna Jakóba Wekera, za należenie syna jego Antoniego do byłego powstania.

7. b. m. odbyło się tu uhrabi Michała Woroncowa roczne zgromadzenie komitetu założycieli dylizansów, na którym po rozpatrzeniu rachunków; i spraw towarzystwa, które znalazły się w stanie nader kwitnym, postanowiono wydać akcyjnerom na ten raz po 30 procentów, ze względu na to, iż w roku zeszłym z powodu cholery niczego nie otrzymali, oddzieliwszy jeszcze sumę 15000 r. na kapitał zapaśny, który oddane na procent do banku handlowego, gdzie znajduje się i pierwsiotkowy kapitał towarzystwa.

Wilno 26. sierpnia. W zeszły poniedziałek, to jest 22. b. m. nowo urządzony teatr w ratuszu otworzonym został komedyją »Tajemnica« i operą »Łaska Imperatora«.

Gazeta Petersburska zawiera d. 11. września następujące wiadomości z Dżar: »Generał-porucznik baron Rosen IV., który dowodzi armiją zakaukaską, otrzymał w d. 20. lipca (1. sierp.) raporta od generała-majora Karpowa, zarządzającego prowincyją Dżar, donoszące, iż Hamsad-Bek, znany dowódzca Daghestanów i współnik Kasi-Mullah, wkroczył do prowincyi Dżar razem z Czobau-Bekiem, niespokojnemi włóczęgami z Dżar i ze zgrają góralów różnych gmio, w ogólnej liczbie 2000 i że pobudzał Lesghinów do powstania. Generał Rosen wyruszył na to doniesienie w d. 24. lipca (5. sierp.) naprzeciw buntownikom; pobił ich i złączył się w dniu 30. lipca (11. sierp.) z wojskiem generała-majora Karpowa. Dnia 31. lipca (12. sierpnia) został Hamsad-Bek po raz drugi pobity i przymuszony ratować się uciezką. Jakoż wawozem Muchach udał się do Dyndy-Daj; przy czém wielu Daghestanów zabitych, lub też w niewolę wziętych zostało. Do liczby pierwszych należy Karo-Zetow, divan-bek przy rządzie prowincyi Dżar, i syn jego. Między drugimi znajduje się Mollah-Zepów. najbliż-

szy wspólnik Kasi-Mullaha i znany z niespokojnego ducha swego.

W trzech dniach przywieziono do posłuszeństwa, i to bez krwi rozlewu, około 5000 rodzin, a powstańcy w liczbie 2000 z znaczną ich stratą rozproszeni zostali. Milicyja gruzyńska szczególnie się odznaczyła w sprawie.

Donoszą z Książki pod d. 23. czerwca (5. lipca), iż d. 17. tegoż miesiąca, nowy Dżargutszej, nazwiskiem Tsin, pochodzący z znakomitej rodziny chińskiej, przybył z Pekinu do miasteczka handlowego chińskiego Maimatzeni, w stronie południowej Książki, i nazajutrz odebrał pieczęć państwa od poprzednika swego, który tegoż dnia udał się na powrót do Ugra, gdzie dawniejszy swój urząd sprawować będzie. Oddanie pieczęci nastąpiło w takim obrzędem: W środku sali sądowej (Jamun) stał stół z zwyczajnymi sądowymi rzeczami. Boszko (pisarz) wspólnie z służącymi Dżargutszeja przyniósł z środkowych pokoiów puszkę z pieczęcią, i postawił ją na stole, a w tym czasie dało się słyszeć 9 wystrzałów działowych. Otworzono puszkę, a po zapaleniu przed pieczęcią dwóch świec woskowych i kadzidła, nowy Dżargutszej, w obecności poprzednika swego, przyklęknął trzykrotnie, 9 razy nachylił głowę ku ziemi, poczem usiadł przy stole i pieczęcią potwierdził pierwszy swój raport do rządcy pogranicznego w Ugra o objęciu urzędu. Schował potem pieczęć z takim samym obrzędem do puszek, i oddał się. Tsin Loe ma lat 39, i na czapce nosi biały przezroczysty guzik. \*) Zajmuje się teraz (jak słychać) przejrzaniem dawniejszych aktów, stosownie do danego sobie polecenia.

### Ameryka południowa.

Angielskie dzienniki zawierają następujące pismo z Trinidad pod d. 10. czerwca: — „Lubo Południowa Ameryka w porównaniu z innymi krajami mało zasługuje na uwagę, krótki jednak opis teraźniejszych stosunków tej części, która bliżej tej wyspy jest położona, nie będzie bezinteresowny. Wenezuela doznaje jeszcze strasznych skutków systematu przez Boliwara i jego stronników zaprowadzonego, podług którego jedyne prawo było: *sic volo, sic jubeo*. i pod którego wpływem, życie i majątek towarzystwa zależały od kapry-

su, złośliwości lub nieumiejętności dowódcy. Ile osobiście Boliwara szacowałem, tyle obwinić go muszę o zmianę politycznych jego zasad, za powrotem z Peru. Bez wątpienia, śmierć jego wzbudza wprawdzie z innych względów pożałowanie, lecz Kolumbija uwolniła ona od straszliwej wojny domowej. Chociaż zle, z poprzedniczego systematu wynikłe, zbyt głęboko się zakorzeniło, jednak Wenezuela znacznie w swém ulepszeniu postąpiła. Prezydent, generał Pacz, najściślejszém zastosowaniem się do praw i umiarkowaném postępowaniem zdziwił wszystkich i swoim talentem podniósł pomysłowość kraju. Szczególne przywileje, które Boliwar stanowił wojskowemu i duchownemu udzielił, zostały zniesione, i wszystkie klasy doznają równej opieki prawa, i zarówno wszystkie do sądu mogą być pociągane. Oszczędność najskrupulatniejsza zaprowadzona jest we wszystkich wydziałach rządowych; a dochody i wydatki podawane są do publicznej wiadomości. Minister skarbu, sennor Michelena, był przez długi czas konsulem kolumbijskim w Londynie, i zdaje się, iż korzystał ze swego pobytu w Europie. Sprawozdanie z jego wydziału o stanie finansów krajowych jest zawsze jasne i rzetelne, nie rzuca zastony zmyślonej pomysłowości na przykre położenie kraju, owszem utrzymuje, że złemu nie zaradzi, nie wysledziwszy i niepoznawszy go pierwiej dobrze; i że umiarkowana opłata akcyz jest najlepszym środkiem powiększenia dochodów publicznych i zniesienia tak upowszechnionych demoralizujących kontraband. Wiele jego wniosków zostało przyjętych, i najpomysłniejsze wydały skutki. Rząd po przytłumieniu ostatniego powstania nabiera mocy i poważania. Żaden kraj, można mówić, pod słońcem nie ma tyle źródeł pomysłowości, co Wenezuela, ale brak kapitałów, energii, umiejętności i rzemiosł, nie dozwala z nich korzystać i uczynić ją najbogatszą z krajów. Prócz tego zaraza czyli cholera straszliwie zrzędziła spustoszenia między kowami, bydłem, mułami i świniami, przytém wezbranie Orynocko, zalawszy przeszło 400 mil kraju, stało się przyczyną nieszczęścia nie małej liczby ludzi.

### Portugalia.

Podług *Sun* nienadeszły do d. 17. września do portugalskiego poselstwa w Londynie żadne nowsze wiadomości z Oporto. Ostatnie urzędowe depesze donoszą, że wojsko Dom Pedra, nie licząc Anglików i Francuzów, lecz łącząc w to ochotników, wynosi 11,600 ludzi. Anglicy i Francuzi otrzymali posiłki blisko 500 nowo

\*) Biały przezroczysty guzik oznacza u Chińczyków 914 i 1014 klasę urzędników krajowych; gdy zaś urzędnicy za granicą będący na pewny czas mają podwyższone stopień, przeto Tsin według podobieństwa do prawdy należy rzeczywiście tylko do 11tej lub 12tej klasy.

zwérbowanych ludzi, pomiędzy którymi znajduje się 160 jazdy, tak że ogół wynosił 13,000 ludzi. Według przedsięwziętych rozporządzeń stan istotny wojska miał dojść przed początkiem listopada do 15,000 ludzi. Układy względem nowego naczelnego dowódcy jeszcze nie są ukończone. Znaczna summa pieniędzy nadeszła z Paryża dla służby konstytucjonistów. Wartość wina, należącego się kompanii opońskiéj, ma być daleko większa, niżli o tém dotąd publiczność sądziła; wszelako tylko za porozumieniem się z dyrektorami nowego komitetu w téj mierze rozporządzeniem będzie.

Wielka Brytania i Irlandya.

Admirał Rodrington, który jako kandydat z Dewenport i Stonhouse wystąpił, został przed kilku dniami przez niejakiego p. Woolcombe, który się mniemał być obrażonym w mowie admirała, na pojedynek wyzwany. Admirał wyzwania tego nie przyjął, z tą uwagą, że nie widzi powodu do pojedynku i rzecz ta rozstrzygnąć się powinna ustną polemiką przed wyborcami. Na tém polu walki oczekiwać ón będzie p. Woolcombe.

*Jamaica Courant* z dnia 31go lipca zawiera następujące uwiadomienie: »Upoważnieni jesteśmy do zawiadomienia kupców Jamaiki, iż wybuchło powstanie w Vera-Cruz i Tampico; że okręty królewskie »Sapphir« i »Hyacynth« postane zostały dla obrony handlu angielskiego, i że »Hyacynth« powróci zamtąd do Anglii. Inue pismo utrzymuje, według powieści, że Ferdynand VII. został obwołany w Omoa, mieście nowo utworzonej rzeczy-pospolitéj Ameryki środkowéj. Zdaje się, że prawosć zwycięża; wysłano deputowanych do Rubi z żądaniem przysłania okrętów rządowych, żołnierzy i amunicyi. (Wiadomość ta, dawniej już rozszerszona, nie potwierdziła się.)

Podług dziennika *Devonport Telegraph* lord John Rousel miał silny napad cholery; według wiadomości ostatnich przychodził już do zdrowia.

*Dz. Cork Reporter* przytacza pewną liczbę uwięzionych osób, które na zgromadzeniach względem dziesięcin znajdowały się i były czynnymi; walka między ministeryjum i właścicielami stronnictwem irlandzkim zdaje się być co raz zaciętsza. — *Dz. Dublin Morning Register* mówi: »Sprawa odwołania unii daleko większy ma postęp, niżeli się tego jéj najgorliwsi przyjaciele jeszcze przed miesiącem spodzielali.. Twierdzą za rzecz pewną, iż 40 stronników tego odwołania będzie do parlamentu wybranych i o wielu innych jest prawdo-podobieństwem.

Komitet do rozpoznania interesów banku ustanowiony, zdał izbie niższej sprawę: Następujące były główne punkta, na które szczególnież zwróciliśmy uwagę: 1) Mali pieniądz papiérowy stolicy, jak dotąd, ograniczać się na biletach jednego banku, mianowicie jednego towarzystwa handlowego, lub należyć dać pierwszeństwo konkurencyi różnym bankom biletowym, które razem składają się z nieograniczonej liczby uczestników? 2) Należyż pierwszą część téj alternatywy uważać za dogodniejszą, jak dalece w tym względzie potrzeba, aby bank angielski zatrzymał posiadane dotąd wyłączne przywileje? 3) Jaka kontrola może być zaprowadzona, aby zabezpieczyć skarb względem należytej administracji takich banków biletowych, i czyli przede wszystkiém byłoby stosowném i potrzebném, zmusić je do składania czasami publicznie rachunków? — Co się dotyczy obiegu biletów w prowincyi, rozpoznaliśmy najprzód, jakie skutki miało utworzenie banków filijalnych dla banku Anglii? — powtóre, jak dalece dogodném jest, wspierać utworzenie banków filijalnych na akcyje w prowincyjach? Względem tych wszystkich i niektórych ubocznych punktów powzięte zeznania dadzą mniej więcej objaśnienie; wszelako wszystkie nie są zupełne, abysmy się czuli upoważnieni do stanowczego wyroku. Dla tego uznaliśmy za najlepsze dla banku przełożyć izbie pod rozpoznanie wszystkie dane nam udzielenia, oprócz niektórych wyimków. Izba uważa, że w przełożonych dokumentach znajduje się raport względem ilości wartości kruszcowéj, jaką bank w różnych okresach czasu posiadał. W téj mierze nic dawniej nie doszło do wiadomości publicznej. Wszelako taka wiadomość bardzo jest potrzebna, aby względem takiego przedmiotu można zawyrokować: że bank w téj mierze całkiem dostatecznie jest zaopatrzony do dopełnienia wszystkich swoich zobowiązań; że ciągle zasługuje na wysoki kredyt, jaki dotąd posiadał, nie może na chwilę wątpić ten, który przeczyta spisane przez nas zeznania; albowiem z tego wynika, że oprócz nadzwyczajki kapitałów, w rękach banku znajdujących się w summie 2,880,000 f. s., kapitał czysz przynoszący, który mu skarbu winien, wynosi 14,553,000 f. s., tak, że po zamknięciu swoich rachunków posiada czystego majątku 17,433,000 f. s.

*Courier* angielski udziela codziennie wyimków z gazet irlandzkich o gwałtownościach, codziennie w Irlandyi popełnianych. Zbrojne hufce tak zwanych »białych nóg« krążą, pełniając gwałty, nawet mordy, szukają wszę-

dy broni ognistej, a mieszkańcy z bojaźni lub przychylności dają onym pomoc.

### Francya.

Król dał w dniu 10tym wieczór marszałkowi Gerard i prezydentowi sądu kassacyjnego, panu Boyer, posłuchanie. — Ódjazd księcia Orleańskiego do Bruxelli przeznaczony był na dzień 20. z. m., w którymto dniu wyjechał ten książę, a dniem wprzód posel belgijski, pan Lehon. Marszałek Gerard miał w dniu 21. udać się do wojska północnego.

Jenerał lejtnant baron Gerard, mianowany niedawno adjutantem księcia Nemours, umarł w Beauvais na cholere.

Instrukcyja ministra wojny z dnia 25. sierpnia ustanowiono wsparcie pieniężne dla polskich emigrantów, przeznaczone w sposobie następującym: Jenerał lejtnant, wraz z 600 fr. na mieszkanie, pobiera 3600 fr., jenerał major 2480 fr., pułkownik lub podpułkownik 1416 fr.; major i szef szwadronu 1216 fr., kapitan 1016 fr.; porucznik piérwszy 744 fr.; porucznik drugi 644 fr. rocznie, podoficer 40 centymów codziennie z racyją chleba i opału; szeregowy 25 centymów codziennie, wraz z podobną racyją. Na przypadek wybuchnienia cholery w miejscach, gdzie się znajdują *depots* Polaków, powinni emigranci takie same nadzwyczajne dostawy w ryżu i winie pobierać, jak wojsko francuzkie; nawet mają być do szpitalów wojskowych przyjmowani. Podoficerowie i żołnierze powinni być z magazynów państwa opatrzeni potrzebną odzieżą. — W pochodzie wojsko polskie to samo prawo do kwatér, wynagrodzenia podróży, dostawy podwód i t. d., co i wojsko francuzkie.

*Journal des Debats* wyraża się jaśniej teraz względem swoich zamiarów. Chce ón ministerjum, aby większość we wszystkich odcieniach reprezentowało i one razem utrzymywało. PP. Dupin, Guizot, Thiers, Montalivet, Bertin de Vaux, Humann, Sault, d'Argout i Rigny. Wyznaje ón wraz, iż tej kombinacyi przeszkadza niejako ta okoliczność, że panu Dupin wystawiono obawę z takiego aliansu.

Tenże sam dziennik z dnia 20. września wyraża: Dzienniki donosiły, a my poszliśmy za niemi, że wielki referendarz (p. Semonville) całkiem niespodzianie wyjechał do Neapolu. Zapuszczano się z tego powodu wtysiączne domysły. Staraliśmy się dojść prawdy. Powodem do tych wieści było, co następuje: Pan Semonville kupił niedawno w Versalu dom wiejski i miejski naprzeciwko koszar, który Duc de

Duras miesięcznie najmował. Tenże wyjechał do Neapolu. W Versalu wzięto najmującego za właściciela. — Wielki referendarz nie opuści nigdy Paryża; tylko jego małżonka przepędzi zimę dla poratowania swego zdrowia w Montpellier, Hieres lub Nizza, w klimacie, który już jej wnuke ocalił.

Izba oskarżająca w Poitiers oskarżyła księżnę Berry, hrabinę i hrabiego Larochejacquelin, pannę Fauveau, hr. Latour-Dupin wraz z 24. innemi osobami, jako sprawców rozruchów w departamentach zachodnich. Na księżnę Berry ma wypaść wyrok zaocznie. Prezydent sądu, pan Parigot prosił o swoje uwolnienie.

Pan Polignac, który w warowni Ham zachorował, powołał do siebie dawniejszego swego lekarza, pana Bertin. Pan Polignac wyszedł już z niebezpieczeństwa. — Pan Peyronnet ciągle jeszcze odosobnia się od swoich kolegów. Zatrudniony jest pracami literackimi.

P. Peyronnet przesłał z zamku Ham do redakcyi *Courrier français* list następujący: Doniosłość wpan w swoim piśmie, że imieniem uwiezionych w Ham nagłace przedstawienia były uczynione, aby ich na iune przeniesć miejsce. Wprowadzono wépana w bład; nie uczynilem ani przedstawienia, ani zausilem skargi, ani podawałem prozby; nie proszę o nic nikogo i nie żadam nic od rządu. Przyjmij wpan i t. d. — *Courrier* dodaje, że list ten dowodzi, iż pan Peyronnet żadnego dla swój osoby nie uczynił przedstawienia; zresztą redakcyja otrzymała nowe szczegóły, podług których istotnie zamysłają czterech byłych ministrów przeniesć z zamku Ham do zamku Blaye pod Bordeaux.

*Constitutionnel* donosi: W ministerjum wojny trudnią się nową wyprawą, która zapewnić ma posiadanie Algieru, Oranu, Bonny, i zdobyć prowincyją Constantine.

Ministerjum wojny wydało rozkaz do komendantów dywizyj i intendentów wojskowych, aby rekrutów z klasy wieku 1831 na przeznaczone miejsca przesłali. Departamenta zachodnie powinny swoje kontyngensa w zupełności stawić.

Oto są, podług gazet paryzkich, najważniejsze rozporządzenia namienionego testamentu niebezpiecznie w Rzymie chorój Madame Letitia, matki Napoleona, jakie doszły do wiadomości publicznej: Zapisuje ona 100,000 piastów w gotowiznie każdemu z swoich synów i córek; znaczną summę na utworzenie pobożnego zakładu. Każdy z trzech wykonawców testamentu otrzymuje po 1000 cekinów w pieniądzach lub klejnotach podług ich wyboru. Wszystkie

dyjamenty i kosztowności, wynoszące wartość kilku milionów, powinny być zaraz po śmierci Madame Letitia do Mont de Pieté przeniesione. Z reszty jej majątku w zlocie, srebrze, sprzętach, obrazach, dobrach leżących i t. d. powinien być utworzony majorat, którego posiadacz lub dożywotni pan powinien być najstarszy członek z rodziny Napoleona linii męskiej. Majorat ten pozostaje w rodzinie Napoleona aż do zupełnego wygaśnięcia linii różnych braci. Jeżeli jest dwóch następców z linii męskiej jednego wieku, w linii z ojca na syna idącej; powinni dzielić się między sobą pożytkami majoratu. Na przypadek, gdyby linija męska Napoleona całkiem wygasła, natenczas (ponieważ dzieci płci żeńskiej Napoleona są wyłączone) powinien majorat wyuoszący blisko 15 mil. piastrow (36 mil. zr.) przypaść na własność stolicy Korsyki, pod warunkiem, że miasto to dzieciom płci męskiej, pochodzącym z linii żeńskiej Napoleona i jeszcze żyjącym, wyznaczy po 50,000 piastrow. Wykonawcami testamentu są kardynał Fesch, brat spadkodawczyni, kardynał-wikaryjusz rzymski, i bankier Torlonia. Zwłoki Madame Leticii powinny być z Rzymu do Ajaccio przeniesione, gdzie synowie wystawią mauzoleum z napisem: „Matce Napoleona.“ W dniu, kiedy zwłoki jej będą przeniesione, między pleban z 26 parafij Rzymu powinien między ubogich rozdać 100 piastrow. Kościół Ludwika świętego narodowy Francuzów otrzyma zapis 30,000 piastrow na mszę, którą codziennie czytać powinni prałaci tego kościoła, niemniej w dniu śmierci Napoleona i w dniu śmierci Madame Letitia. Madame Letitia zaleca w testamencie swoim synom i kardynałowi Fesch, posiadającemu wielki majątek, aby utworzony przez nie majorat w testamentach swoich mieli dobrze na uwadze, iżby imię Napoleona na głowie członka domu świetniało i przez to utrzymała się dłużej pamięć dawniej jego wielkości.

W Ajaccio (stolicy wyspy Korsyki) było poruszenie ludu, mogące spokojność publiczną zaburzyć. Komisarz policji kazał kilku osobom zabrać broń zakazaną, co było powodem do zbiegowiska i pociągnęło za sobą uwięzienie kilku osób. Już dał się słyszeć głos dzwonów na gwałt bijących, już słyszano wołanie: „Do bronii!“ gdy jeszcze siła zbrojna przybyła na czas i ukoila grożące poruszenie ludu.

Pani Christophe, ex-cesarzowa Hajty, mieszkająca teraz w Genewie z córką. Żyje niewyśawnie, lecz stara się zachować w domowym pożyciu wiele okoliczności, przypominających jej dawną godność. Była cesarzówna jest do-

skonała czarna, bardzo ładna i najlepiej wychowana. Miała już wielu starających się o jej rękę, lecz wszystkim odmówiła, czekając na kawalera równego sobie stopniem i godnością.

### Holandya.

Z Hagi donoszą pod d. 18. września: Jej królewiczowska mość księżna Angouleme przybyła tu wczoraj z księżniczką Ludwiką, Maryją Teresą. Wsiadła w hotelu Belle-vue, przechadzała się w parku, zwiędziła galeryję obrazów i inne godne widzenia przedmioty, i powróciła do Rotterdamu dla udania się w dalszą podróż przez Utrecht.

### Belgijum.

Dziś. *Mémorial Belge* donosi, iż p. Brouckere podał o swoje uwolnienie jako członek izby reprezentantów. W liście, pisanym w tej mierze do ministra spraw wewnętrznych, miał on oświadczyć, że się zrzeka całkiem zawodu parlamentowego.

Nowe pięćciofrankowe sztuki mają na przedniej stronie popiersie króla z napisem: „Leopold I. król Belgów“; na stronie odwrotnej słowa: „5 franków“, a na krawędzi: „Boże zachowaj Belgijum.“

Oddanie portefeuilles w ministerstwie spraw zagranicznych generałowi Goblet, nastąpiło z tego powodu, że p. Muelenaere, dotychczasowy minister spraw zagranicznych, wystąpił. Generał Goblet, jeżeli damy wiarę dziennikom bruxelskim, jest mężem, miłującym pokój, i dla tego dzienniki, pragnące wojny, nie są tym mianowaniem zadowolone. W Bruxelli rozeszła się wieść, że p. van de Weyer otrzyma pełnomocnictwo wniść w układy na nowych zasadach, przez konferencyję londyńską proponowanych; dalej słychać, że i reszta kolegów pana Muelenaere weźmie swoje uwolnienie.

Dziennik *Politique* wyraża w swoim buletynie: „Najsprzeczniejsze wieści są w obiegu względem naszych interesów. Podczas gdy angielskie dzienniki donoszą, że pytanie belgijskie blizkiem jest przyjacielkiego załatwienia, listy z Hagi piszą, że król Wilhelm na żaden punkt nie chce zezwolić. Dla tego dajemy wiarę ostatnim doniesieniom. Żegluga na Skaldzie jest niezmiernie ważna dla Holandyi, i trudno wierzyć, aby na ten punkt przystała.

### Niemcy.

Gazety hamburskie donoszą z Hamburga z d. 21. września: Dzisiaj w południe przybyli tu: Karol X. pod imieniem hrabiego Pouthieu,

Książę Angouleme pod imieniem hr. de la Marne i książę Bordeaux. Wszyscy wysiedli w hotelu Rainville w Ottensen.

Gazeta Wüzburgska z d. 20. września zawiera następujące dodatkowe sprostowanie: Pensjonowanie pierwszego burmistrza, radcy nadwornego Behr, wniesione przez kolegium pełnomocników gmin, pótżeba przez to objaśnić, że czyniący wniosek sędzia apelacyjny, Kiliani, przytoczył za jedyny powód do tego popadnięcia w niełaskę radcy nadwornego Behr, i przytém oświadczył, iż przeciw jego urzędowaniu nie ma do zarzucenia. »Przyjaciół prawdy i świadek wniosek.

Prussy.

Następca tronu bawarskiego przybył w d. 19. września pod imieniem hrabi Werdenfels do Koblency i nazajutrz udał się w dalszą podróż na statku parnym do Kolonii. Książę Angouleme spodziewano się w d. 20. w Koblency; pan Girardin, były intendencja łowów za Karola X., zjechał tam na jęj przyjęcie.

Z Szczecina piszą pod d. 22. września: Wczoraj z południa przybył tu lord Durham wraz z rodziną swoją i licznym orszakiem na ces. ross. statku parnym Izora, po burzliwej, jak słyhać, podróży, z Petersburga. Jego wysokość wysiadł w hotelu de Prusse, i dzisiaj w południe o godzinie 12tej udał się w dalszą podróż do Berlina. Statek parny stoi przed miastem, i nabrawszy węgla uda się na powrót.

Król angielski zachowawca pieczęci i nadzwyczajny poseł na ces. ross. dworze, lord Durham, przybył w d. 23. września do Berlina, jadąc z Petersburga do Londynu.

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Nęurzędowe.)

Lwów d. 1. października 1832. — Na targu dzisiejszym było 218 wołów i 148 krów. Płacono za jedną sztukę po 58—90 zr. w. w.; z tych jedna mogła wydać mięsa 10—15 1/4, loju 1—2 kamieni.

Zaleszczyki. 1. lipca r. b. odplynęły z tąd do Rossyi 4 tratwy kupca tutajszego Lejsz Gross, zbite z 200 sztuk miękkiego drzewa tratwowego, na które naładowano 1800 1 1/2 calow. miękkich desek, 150,000 gontów i 20,000 dranic.

8. lipca odplynęły 3 tratwy kupca tutajszego Abrahama Engel, zbite z 180 sztuk, z ład-

unkiem 1500 1 1/2 cal. tarcie, 120,000 gontów, 300,000 dranic, 400 lat i 300 1 cal. desek do Rossyi.

20. lipca puścił z tąd kupiec tutajszy Elias Estner do Rossyi 2 tratwy ze 100 sztuk, ładowne 800 desek 1 1/2 calow., 40,000 gontów i 20,000 dranic.

1. sierpnia kupiec tutajszy Mojżesz Gottfried wyprawił z tąd do Rossyi 2 tratwy ze 120 sztuk, ładowanych 800 desek 1 1/2 cal., 50,000 gontów i 10,000 dranic, a oprócz tego 1 galar z 85,000 gontów.

15. sierpnia puścił z tąd do Rossyi kupiec tutajszy Boruch Gross, 1 galar z 500 tarcie 1 1/2 calowych.

Wszystko dzewo tratwowe i deski zakupione były w Kaluszu i w okolicy, galary w Maryjampolu, a gonty i dranicie na Bukowinie.

Nowy Sącz d. 2. października 1832. Ceny zboża na ostatnim u nas targu: Korzec pszenicy pięknej 3 zr. 24 kr.; żyta 2 zr. 24 kr.; jęczmienia 1 zr. 36 kr.; owsa 1 zr. 42 kr.; grochu 3 zr. 12 kr.; ziemniaków 32 kr. Szumówki 20 grad. garniec 24 kr. w m. k.

Kartofle tego roku nie są plenne; przeto spodziewają się jeszcze' wyższej ceny. Zboże także, chociaż go mamy w obfitości, nie będzie tańsze, bo w górach, gdzie największa ludność, tego roku bardzo mizerne zbiory mają. Po największej części jest jeszcze u nich zboże zielone; przeszły miesiąc był bowiem bardzo słotny i zimny, a teraz już także dla zimna dojrzeć nie może; będziemy więc na zboże mieć odbył ku granicom węgierskim. Na nasienie koniczu są złe widoki, będzie go bardzo mało.

Urzędowe ceny zboża we Lwowie umieszczone są w *Dodtku* do dzisiejszej Gazety naszej na str. 1704.

Sprostowanie. W przeszłym (118.) Nrze Gazety na str. 706 w przedmówce 1szej w wierszu 6. zamiast: zachowana, czytaj: uchylona.

## WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś, na dochód jpani Herold; *Die Rauber am Aetna*; wielka opera w 5ciu aktach.

Jutro: *Die Rauber auf Maria Kulm, oder: Die Kraft des Glaubens*, dramat w 5 aktach.

W poniedziałek: — *Fra Diavolo, oder: Das Gasthaus von Terracina*; nowa wielka opera we 3 aktach.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest N. 40. Rozmaitości.)